

Sztandar Polski

„Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” wychodzi 3 razy w tygodniu. — Przedpłata wynosi u roznoscieli i na pocztach miesięcznie 1 złoty 50 groszy.

i
Gazeta Rybnicka

ogłoszenia: 8 gr za wiersz mm, w części redakcyjnej wiersz mm 30 gr, dla zagranicy 50% więcej. — Redakcja i ekspedycja w Rybniku, Bocznica ul. Łony Telefon 113

Rok XIX. Nr 137.

Rybnik, czwartek, 24 listopada 1938 r.

Numer pojed. 15 gr.

Sprawa emigracji żydowskiej — najważniejszym zagadnieniem międzynarodowym

Ubiegły tydzień wysunął na czoło międzynarodowych zagadnień politycznych sprawę żydowską a ściślej mówiąc sprawę emigracji żydowskiej z krajów środkowej Europy.

Wielkie zaostrenie kwestii żydowskiej w Niemczech i choć jakże to zaostrenie wywołało w całym świecie, wpłynęło na to, że konieczność emigracji Żydów z państw środkowej Europy zaczyna powoli znajdować zrozumienie.

Polska od kilku lat zwracała uwagę, że właściwe rozwiązanie sprawy żydowskiej może nastąpić jedynie w drodze masowej emigracji, a więc nie tylko do mało pojemnej Palestyny, ale również na słabo zaludnione obszary państw kolonialnych.

Krótkowzroczna polityka „zamkniętych drzwi” dla emigracji wszelkiego rodzaju, prowadzona przez mocarstwa „nasycone”, wywołała już i może wywołać w przyszłości szereg ostrych konfliktów i tarć międzynarodowych. Ostatnie wiadomości jakie napływają ze stolic europejskich, zdają się jednak wskazywać na zmierzch tego rodzaju polityki. — Wśród opinii publicznej tych państw zaczyna się coraz silniej gruntować przekonanie, że bez planowej i zorganizowanej emigracji żydowskiej z tych terenów, gdzie Żydzi stanowią wielkie obciążenie gospodarczo i narodowe nie da się zapewnić uspokojenia w Europie.

Polska, posiadająca największą ilość Żydów wśród wszystkich państw europejskich i nie mogąca wskutek tego rozwijać należytej prężności gospodarczej, jest wybitnie zainteresowana w szybkim pozbyciu się uciążliwego i szkodliwego dla swych interesów narodowych balastu. Sprawa masowej emigracji Żydów z Polski — to sprawa naszej potęgi i naszej przyszłości. Dlatego też nie wolno nam ani na chwilę spuszczać z oka tego zagadnienia. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby przy rozpamiętywaniu zagadnienia emigracji Żydów niemieckich nie została pozytywnie załatwiona sprawa emigracji Żydów z Polski.

W chwili obecnej angielskie plany emigracyjne nie są jeszcze sfinalizowane, w każdym razie W. Brytania jest skłonna udzielić prawa pobytu pewnej ilości Żydów zarówno w metropolii, jak również w koloniach. Stany Zjednoczone wstrzymują się z odpowiedzią i do emigracji żydowskiej odwołują się raczej niechętnie. Stanowisko Holandii jest wyczekujące, a Francja odnosi się nieprzychylnie do możliwości przyjęcia większej ilości Żydów do metropolii oraz kolonii. Szwajcaria stanowczo odmówiła przyjęcia uchodźców żydowskich.

Jednocześnie znacznie wzrasta akcja antysemityczna w Niemczech, na Węgrzech, w Słowacji, Rumunii, a nawet w Sowieciech. W tych warunkach grozi w najbliższym czasie wielkie zaostrenie w stosunkach międzynarodowych, o ile państwa dysponujące wielkimi kapitałami oraz olbrzymimi, a słabo zaludnionymi obszarami, doskonale nadającymi się do kolonizacji — nie zmienią swego niechętnego stanowiska.

Z pośród negatywnych odpowiedzi oraz półsłów, proponowanych przez Anglię, na uwagę zasługuje stanowisko syjonistów-rewizjonistów — których przewodca Żabotyński uznał, że jedynym sposobem rozwiązania kwestii żydowskiej jest masowa emigracja z tych państw, gdzie Żydów jest nadmiar. Nie chcemy tu rozstrząsać czy ostatni projekt Żabotyńskiego osadzenia w ciągu 2 lat w Palestynie dwóch milionów Żydów dojdzie do skutku. Podkreśliśmy tylko to, że zdaniem syjonistów-rewizjonistów emigracja ma być nietylko masowa, ale również musi być przeprowadzona w jak najkrótszym czasie.

Zagadnienie emigracji żydowskiej stało się tak palące, że nie może już dłużej odsuwać i chować „pod sukno”. Sprawa dojrzała całkowicie do szybkiego i radykalnego rozwiązania i tylko pośpiech i radykalizm pozwoli na przywrócenie spokoju i równowagi na terenie międzynarodowym. Państwa „nasycone” powinny to poważnie wziąć pod uwagę.

Manifestacyjny pogrzeb prezydenta Ataturka

Ankara. W poniedziałek odbył się w Ankarze uroczysty pogrzeb zmarłego prezydenta Turcji Ataturka. Trumna ze zwłokami wystawiona była w ciągu całej ubiegłej nocy przed gmachem parlamentu. Dokoła oświetlonego pochodniami katafalku stała honorowa straż oficerów z obnażonymi szablami. O godz. 9 rano dowódca orszaku żałobnego, generał piechoty Fahrettin, przeszedł przed frontem delegacji zagranicznych.

Około godz. 10 zgromadzili się w sąsiedztwie gmachu parlamentu członkowie rządu, delegacy zagranicznych oraz posłowie do najwyższego zgromadzenia. Trumna Ataturka przeniosła 12 posłów z katafalku na lawetę armatnią. Następnie uformował się

kondukt żałobny, na którego czele postępowali oddziały wszystkich rodzajów broni armii tureckiej. Lawetę z trumną ciągnęło 100 tureckich żołnierzy, po bokach zaś kroczyli generałowie i admirałowie.

Za trumną postępowала siostra Ataturka, p. Makbule, jako najbliższy członek rodziny zmarłego. Za nią kroczył: nowy prezydent generał Ismet Inonu wraz z rządem oraz szefowie delegacji zagranicznych. Kondukt żałobny postępował wśród 200-tysięcznego szpaleru ludności aż do muzeum etnograficznego, gdzie prowizorycznie złożono trumnę zmarłego prezydenta do czasu ostatecznego wybudowania mauzoleum.

Lista mianowanych senatorów ogłoszona

Ze Śląska mianowano: dra Pawełca i dra Wolffa

Niemcy mają 2 senatorów

Warszawa. Na liście mianowanych przez P. Prezydenta senatorów znajdują się następujące osobistości: St. Patek, b. ambasador, p. Anna Sujkowska, żona b. ministra, min. sprawiedliwości W. Grabowski, min. W. R. i O. P. Świętosławski, min. poczt E. Kaliński, minister przemysłu i handlu A. Roman, b. minister Bog. Miedziński, b. ambasador Alfred Wysocki, prezes Związku Okr. Rolniczych p. Kaz. Fundakowski, b. wojewoda krakowski, obecnie dyrektor Funduszu Pracy pułk. M. Gnoiński, wydawca „Wieczoru Warszawskiego” inż. Tad. Kobyłański, prezes Zw. Pisarzy Katolickich p. Stanisław Miłaszewska, redaktor naczelny „Kurieru Warszawskiego” Konrad Olchowicz, b. premier Kaz. Bartel, prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, b. wicemarsz. Sejmu Jan Dębski, b. minister Czesław Klarner, Marian Malinowski, Władysław Malski, ks. dr Ferd. Machaj, Zygmunt Becz-

kowicz, b. wojewoda i b. poseł Rzplitej w Rydze, b. sen. K. Bisping, ks. prałat Bliźniński z Liskowa, prezes Zw. Podoficerów Ant. Jakubowski, gen. Al. Osiński, dr Al. Pawelec, b. poseł do sejmu czeskiego, obecnie starosta Leon Wolf, dwaj Niemcy: b. sen. Erwin Hassbach oraz Wandek, dwaj Ukraińcy: Włodz. Decykiewicz i Bohdan Lepkij, Zdzisław Żmigryder Kopopka, docent Uniwersytetu Warszawskiego, działacz Związku Kombatantów Żydowskich i rabin Izaak Rubinstein.

Bieliznę damską, jedwabną i trykotową
poleca w wielkim wyborze

Dom Towarowy CZESŁAW BEYGA, Rybnik

Najlepsze gatunki! O cenach przekonajcie się!

Kraków przed wyborami

Na miejskim froncie wyborów Krakowa sytuacja jest już wyjaśniona. Do wyborów w dniu 18 grudnia staje cztery główne ugrupowania.

Apel ks. arcybiskupa Sapiędy odniósł skutek. Powstał blok chadecko-ludowo-ozonowy, który skupił wszystkie grupy polskie. Dalej samodzielnie do wyborów idzie Stronnictwo Narodowe, PPS. i Żydzi.

Żołnierz i rolnik podtrzymują Polskę

Cieszący się ogromną popularnością inspektor armii gen. Sosnkowski wygłosił w ub. niedzielę w małej miejscowości Antoniovo w pobliżu dopłwu Sanu do Wisły przemówienie z okazji poświęcenia szkoły, w którym stwierdził, że handel i rzemiosło przejść muszą całkowicie w ręce polskie. Należy też z całym nakładem sił dbać o oświatę i podnieść liczbę szkół w całej Polsce.

Prystor?

Mimo lansowania różnych kandydatur na przyszłego marszałka Senatu wielu utrzymuje, że o fotel ten ubiegać się będzie z powodzeniem b. marszałek Prystor. — Jak wiadomo, pułkownik Prystor do O. Z. N. nie należy, tym niemniej kandydatura jego ma duże szanse. Byłaby to wielka niespodzianka, jeśli zważyć, jakie prerogatywy ma dzisiejszy marszałek Senatu.

Zgłaszanie majątków posiadanych za granicą

Warszawa. Wydział Zagraniczny Banku Polskiego przystąpił do wydawania formularzy zgłoszeń majątków posiadanych za granicą. O tego rodzaju formularze zgłosiło się już przeszło 10.000 interesantów.

Niemcy odebrały Czechom jeszcze 150 gmin i osad

Praga. Urzędowo donoszą, że umowa czechosłowacko-niemiecka z dnia 20 b. m. w sprawie definitywnego ustalenia granicy między oba państwami, zgodnie z art. 6 protokołów monachijskich, zatwier-

dzona została wczoraj przez międzynarodową komisję delimitacyjną w Berlinie.

Umowa ta przewiduje, że linia demarkacyjna, ustalona w dniu 10 października r. b., zmieniona zostaje w ten sposób, że Rzesza odstępuje Czechosłowacji około 30 gmin i 13 osad z obszarów poprzecznie zajętych, Czechosłowacja zaś zrzeka się na rzecz Niemiec około 150 gmin i osad. Zmiany te przeprowadzone zostają wzdłuż całej granicy czechosłowacko-niemieckiej.

Dr Hacha zostanie prezydentem Czechosłowacji

Z Pragi nadeszła wiadomość, że uzgodniono, iż zgromadzenie narodowe wysunie kandydaturę dr Hacha na prezydenta Czechosłowacji. Dr Hacha jest wybitnym prawnikiem.

Schuschnigg nie stanie przed sądem specjalnym

Dobrze poinformowane koła rządowe w Wiedniu zaprzeczają kategorycznie, aby Schuschnigg miał stanąć przed specjalnym sądem. Raczej należy się spodziewać, że w ciągu kilku miesięcy zostanie zwolniony, jednak bez prawa wyjazdu z Trzeciej Rzeszy.

Uciekają z Sudetów

Praga. Ilość uciekinierów z terytoriów odstąpionych przez Czechosłowację w głównej mierze z Sudetów, oceniana jest na 92.000 osób. Z cyfry tej przypada 73.000 na Czechów, 11.000 na Niemców oraz 6.700 na Żydów. W 32 obozach zdołano pomieścić zaledwie 5.500 osób. Ponadto w Pradze znalazło pomieszczenie 15.000 uciekinierów.

Niemcy uginają się pod ciężarem pożyczek

Berlin. W związku z rozpisanie subskrypcji nowej wewnętrznej pożyczki niemieckiej w kwocie półtora miliarda marek przypomnieć należy, iż jest to już czwarta pożyczka w roku bieżącym. W ciągu 1938 roku subskrybowano w Niemczech pożyczek wewnętrznych na sumę 7 i pół miliardów marek, a od 1934 roku łączna kwota subskrybowanych pożyczek sięga 14,7 miliardów marek.

Napady Czechów na Zaolziu

Do najbardziej niespokojnych odcinków na Śląsku Zaolziańskim należy granica polsko-czechosłowacka pomiędzy Pietwałdem a Michałowicami. Codziennie prawie na tym odcinku granicznym bojówkarze czescy niepokoją ludność miejscową granatami albo strzałami karabinowymi. Swoją działalność przeprowadzają z poza strony polskiej, rzucając granaty i strzelając stamtąd z karabinów. W nocy na piątek bojówkarze czescy rzucili granat ręczny w pobliżu granicznego przystanku tramwajowego przy kopalni „Jadwiga” w Pietwałdzie, gdzie w tym czasie znajdował się kapral rezerwy Jan Krupa. Skutkiem wybuchu granatu Krupa został ciężko ranny i odwieziony do szpitala w Orłowej. Na miejsce wypadku przybiegło kilku strażników granicznych, chcąc pomóc ciężko rannemu towarzyszo- wi, a wówczas bojówki czeskie poczęły strzelać do nich z karabinów. Padło około 30 strzałów.

Zbyt często powtarzające się napady Czechów dzieją się pod okiem władz czeskich, na których cięży obowiązek przeciwdziałania się temu skutecznemu. Powtarzanie się napadów może spowodować reakcję naszych władz, za co Czesi ponosić będą odpowiedzialność. Naród polski nie zamierza się temu biernie przyglądać.

Terror antypolski w Morawskiej Ostrawie

Cieszyn. Jak informuje „Dziennik Polski” — władze czeskie od dłuższego czasu stosują gwałtowny terror w stosunku do ludności polskiej, zamieszkałej w Morawskiej Ostrawie i Okolicy. Polakom

zabrania się wychodzić z domów. Na każdym kroku notowane są szykany i prześladowania. Bez powodów przeprowadza się rewizje domowe, a bojówki czeskie urządzają napady na domy polskie. Na osoby i przedsiębiorstwa, zatrudniające służące lub pracownikami narodowości polskiej, władze czeskie nakładają wysokie grzywny. — Ofiarą tego rodzaju prześladowania padła jedna z Polek z Morawskiej Ostrawy za zatrudnianie u siebie służącej narodowości polskiej. Władze czeskie nałożyły na nią grzywnę w wysokości 1.000 koron czeskich.

Powrót na łono Kościoła katolickiego

Czesi w swojej akcji wynaradawiania Polaków popierali różne sekty, a m. in. przede wszystkim czeski kościół narodowy. Wielu Polaków nakloniono do przystąpienia do tego kościoła. Obecnie po powrocie Zaolzia do Polski Polacy masowo powracają na łono Kościoła katolickiego. W Rychwałdzie nawróciło się aż 1600 osób, w Pietwałdzie 350, w Orłowej 370 osób. Również w innych miejscowościach istnieje dążność do zerwania z sektami.

Autostrada Śląsk — Austria

Berlin. Dnia 19 b. m. podpisany został w Berlinie układ niemiecko-czeskosłowacki w sprawie budowy na terytorium czeskosłowackim autostrady, łączącej Śląsk z b. Austrią, oraz układ w sprawie budowy kanału, łączącego Dunaj z Odrą. Równocześnie uregulowana została kwestia przelotu samolotów nad terytorium Czechosłowacji.

Młodociani bandyci zastrzelili cztery osoby

Jeden z nich liczy 13, drugi 20 lat

Graz. W piątek wieczorem dwóch młodocianych bandytów samochodowych zatrzymało w okolicy Hüttenberg (Karyntia) samochód osobowy i pozbawiło życia kilku strzałami rewolwerowymi jego kierowcę. Bandyci udali się następnie zrabowanym samochodem w okolicę miejscowości Perschau w Styrii, gdzie ustawili na drodze z wyrwconego drzewa zapórę i oczekiwali na nową ofiarę. Około godziny 8 wieczorem pojawił się samochód, należący do urzędu pracy w Judenburgu. Jadący samochodem, dwaj inżynierowie oraz kierowca wysiedli celem usunięcia zapory, przy czym zostali ostrzelani przez ukrytych w zasadzce bandytów. Kierowca samochodu zginął od kul napastników, jednemu z inżynierów udało się zbiec, drugi zaś został uprowadzony jako zakładnik. W międzyczasie inżynier, któremu udało się zbiec, powiadomił władze policyjne o dokonanej napadzie, które uprze-

dziwszy telefonicznie wszystkie swe okoliczne posterunki oraz oddziały S. A., weszły energicznie pościg. Bandyci po dokonaniu drugiego napadu udali się wraz z uprowadzonym inżynierem w kierunku miejscowości Unzmarkt, gdzie samochód ich, jadący z największą szybkością, zawadził o poręcz mostu i wywrócił się. Dziwnym zbiegiem okoliczności jadący samochodem wyszli z tej katastrofy bez szwanku. Uprowadzony jako zakładnik inżynier pozostał na swoim, bandyci zaś zbiegli w okoliczne pola. W późnych godzinach wieczornych udało się patrolowi S. A. wpaść na trop bandytów. Otoczeni, bronili się oni do ostatka, przy czym zdołali zabić strzałami rewolwerowymi dwóch członków patrolu. Po zaciętej walce zdołano ostatecznie ująć i odprowadzić do Judenburga obu bandytów. Są oni lekko ranni. Jeden z nich liczy lat 20, drugi zaś 13.

Nowy dekret prasowy

Warszawa. W dniu 22 b. m. ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” 6 dekretów Prezydenta R. P., a między innymi dekret prasowy. Akcja zainteresowanych czynników o zmianę niektórych postanowień dekretu odniosła tylko nieznaczne rezultaty. Przede wszystkim wprowadzono poprawkę w przepisie, odnoszącym się do ogłaszania w czasopiśmie komunikatów urzędowych, nadesłanych na podstawie zarządzenia prezesa Rady Ministrów. W nowej redakcji artykuł odnośny brzmi: Redaktor obowiązany jest umieścić w czasopiśmie komunikat urzędowy, nadesłany na podstawie każdorazowego zarządzenia prezesa Rady Ministrów.

Organizacje dziennikarskie domagały się właśnie wprowadzenia słowa „každorazowego”. Rozmiary komunikatu określono na 250 wierszy druku, licząc 6 słów na wiersz. Zmniejszono zatem komunikat o 50 wierszy.

Dekret zaczyna się od słów: Granicą wolności prasy jest dobro powszechne. Następuje potem rozdział określający pojęcie druku, zakładów graficznych i składanie druku. Rozdział czwarty mówi o czasopiśmie. Najważniejsze postanowienia tego rozdziału brzmią: Jeżeli ustanowiono kilku redaktorów, należy wskazać wszystkich oraz określić dział, którego każdy z nich jest redaktorem. Gdy działu w ten sposób nie określono albo gdy chodzi o obowiązki, które nie są związane z określonym działem, uważa się każdego z redaktorów za redaktora całego czasopisma. Wydawanie czasopisma wolno rozpocząć, jeżeli władza administracyjna nie udzieli odpowiedzi w ciągu 14 dni od zgłoszenia albo jeżeli przed upływem tego terminu zawiadomiono, że zgłoszenie nie wywołuje zastrzeżeń. Zgłoszenie ma mieć charakter tylko formalny. Musi ono zawierać ściśle dane odnoszące się do tytułu wydawnictwa, adresów, imion i nazwisk redaktorów, wydawców i t. d.

Jak wydawanie czasopisma tak i sprzedaż uliczna nie są koncesjonowane. Może się nim zajmować każdy, kto złoży odpowiednie zawiadomienie powiatowej władzy administracji ogólnej. Wśród przestępstw prasowych oprócz przewidzianych powszechnymi przepisami karnymi należy wymienić także przestępstwo popełnione przez nieoględność. Kary za tę nieoględność są zależne od treści zakwestionowanego utworu i wynoszą grzywną od 3000 zł wwyż do aresztu trzechletniego, ewentualnie połączonego z grzywną. W razie skazania za zniewagę w treści druku sąd może przyznać pokrzywdzonemu na jego wniosek nawiaz-

kę w wysokości do 10.000 zł z powodu wyrządzenia szkody moralnej.

Ogłoszony wczoraj dekret prasowy wchodzi w życie z dniem 28 b. m.

Wiadomości krótkie

Nowowwybrany Sejm zostanie zwołany na posiedzenie w dniu 29 listopada.

Wielkie Hajduki z 27.000 mieszkańcami dołączone zostaną do miasta Chorzowa z dniem 1 kwietnia 1939 roku.

Trwający od 2 do 10 października r. b. V Tydzień Szkoły Powszechnej przyniósł w ostatecznym rezultacie jeden milion złotych.

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 22 listopada b. r. znajduje się dekret Prezydenta R. P. z dnia 21 listopada 1938 roku o prawie prasowym.

W Karwinie zapisano do szkół powszechnych ogółem 2.939 dzieci, w tym do szkół polskich 2.876, do niemieckiej szkoły 60, zaś do szkoły czeskiej tylko 3 dzieci.

Na koniec grudnia przewiduje się 511 licytacji w województwach warszawskim, poleskim i białostockim. Ogólna wartość licytowanych majątków wynosi 40 milionów złotych.

Król Leopold III wyjechał z oficjalną wizytą do Holandii.

Delegowany przez rzymskokatolickiego administratora apostolskiego w Użhorodzie wikariusz apostolski ks. Porabł został przez władze czeskie aresztowany i wywieziony w nieznanym kierunku.

Wielką sensacją w kołach politycznych wywołała wiadomość o wysłaniu do Londynu z tajną misją specjalnego wysłannika Goeringa, gen. Bodenschatza.

Z Londynu donoszą o występie chóru głuchoniemych w kościele w małej miejscowości Barnsley. — „Śpiewano” naturalnie przy pomocy mimiki, która jednak była doskonale zrozumiana przez biorących udział w nabożeństwie głuchoniemych.

Premier Chamberlain i lord Halifax wybierają się z wizytą do Paryża.

Stosunki włosko-francuskie i angielsko-niemieckie są nadal naprężone.

Kancelarz Hitlera nosi się z zamiarem odwołania z Londynu ambasadora niemieckiego. Powodem jest debata w Izbie Gmin, w czasie której napiętnowano ekscesy antyżydowskie w Niemczech.

Wojska komunistyczne, skoncentrowane w południowej części prowincji Hunan, zbuntowały się prze-

Krzyże zasługi

W ostatnich miesiącach cały szereg osób zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi za pracę społeczną, za pracę zawodową i za pracę około podniesienia warunków sanitarnych.

Za pracę społeczną nadano Złoty Krzyż Zasługi pp. dr Chodrowskiemu, dyrektorowi fabryki monopolu tytoniowego w Wodzisławiu i Piechoczkowi Ludwikowi z Rybnika.

Za pracę społeczną otrzymali Srebrny Krzyż Zasługi poraz pierwszy pp.: Jan Chromy, Rybnik; Zofia Kaniewska, Rybnik; Wilhelm Kłosok, Radlin; Augustyn Kroker, Popielów, Franciszek Kudła, Rybnik; Mieczajka Jan, Rybnik; Wilhelm Prokop Wodzisław; Józef Siedlaczek, Rybnik; Józef Smółka, Rybnik; Jan Spieśniały, Rybnik; Józef Stankusz, Rybnik; Wacenty Śmieja, Rybnik.

Poraz drugi pp.: Teofil Biela, Czuchów, Józef Budny, Chwałowice.

Za zasługi na polu sanitarno-porządkowym otrzymali Srebrny Krzyż Zasługi poraz pierwszy pp.: Paweł Biegiesz, Rybnik; Paweł Biernot, Rybnik; Piotr Gabriel, Raszczycze; Alojzy Kubiniok, Łaziska; Florian Leśnik, Żory; Konstanty Łyczko, Rybnik; Franciszek Mikołajec, Żory; Franciszek Motyka, Gierałtowiec; Paweł Niestrój, Pogrzebień; Józef Piechota, Rybnik; Paweł Włóczka, Pszów.

Srebrny Krzyż Zasługi poraz drugi p. Wincenty Niedziela, Rybnik.

Dalej odznaczono Srebrnym Krzyżem Zasługi pp.: Jana Bogacza, Rybnik; Adolfa Brodę Rybnik; Grzybka Floriana, Rybnik; Józefa Klepackiego, Rybnik; Józefa Michalskiego, Wodzisław; Józefa Michniaka, Rybnik; Juliana Mikosa, Rudolf Pasternaka, Wodzisław; Adama Sówkę, Rybnik; Michała Tabora, Rybnik; Engelberta Wątrobę, Rybnik; Pawła Zellnera, Rybnik.

Za zasługi położone przy pracy kolejowej otrzymali Srebrny Krzyż Zasługi pp.: Balcarek Adolf Rybnik; Gajda Jan, Rydułtowy; Paszek Jan, Skrbęsko-Gońkowice; Płaczek Jakub, Rybnik; Słupik Teodor, Czerwionka; Zowada Teodor, Żory; Pielorz Jan, Rybnik; Pocentek Stefan, Rybnik; Hutoszyk Franciszek Rybnik.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali pp.: Klisla Franciszek, Rybnik; Depta Józef, Rybnik; Kowalik Leon, Rybnik; Konieczny Paweł, Rybnik; Kokot Józef, Rybnik; Holona Teodor, Rybnik; Lepiarczyk Jan, Rybnik; Roesner Bonifacy, Rybnik; Choroba Wilhelm, Rybnik; Oleś Wilhelm, Rybnik; Kuzias Emil, Rybnik; Jambor Konstanty, Rybnik; Biskup Józef, Rybnik; Laska Maksymilian, Rybnik; Janowski Stanisław, Kasperowiak Stanisław, Jebas Wojciech, Chwałek Franciszek, Walcar Wiktor, Weihs Stanisław, Sitko Karol, Szweda Robert, Mazurek Edmund, Rusik Karol, Rybnik; Wieczorek Augustyn, Adameczyk Feliks, Griman Antoni, Grzesik Jan, Gaworek Antoni, Banaszak Ignacy, Skroba Mateusz Marcel Jan, Winkler Paweł, Wałach Adolf, Rybnik; Pawletko Ludwik, Müller Stanisław, Urbas Franciszek, Malcharek Teodor, Madarczyk Józef, Dopierała Jan, Kubek Paweł, Wyglenda Jan, Płonka Wojciech, Holn Jerzy, Wydra Jan, Rybnik; Szymczak Jan, Maier Maksymilian, Paniczek Antoni Gawliczek Fr., Pietrzyk Antoni, Banasiak Andrzej, Podjeśny Paweł, Vorreiter Ludwik, Wesoły Franciszek, Krok Karol, Stepa Franciszek, Gacka Franciszek, Nkel Leonard, Waclawczyk Józef.

Brązowy Krzyż Zasługi poraz pierwszy otrzymali pp.: Alojzy Babilas, Gotartowice; Alojzy Bobber Rybnik; Paweł Brawański, Radlin; Zygmunt Dworczyk, Rybnik; Robert Dziuba, Rybnik; Wincenty Greiner, Rybnik; Stefan Kachel, Rybnik; Franciszek Kroker, Rybnik; Rudolf Kubica, Wielopole; Jan Ogaza, Rybnik; Józef Pisarek, Rybnik; Franciszek Sikora, Rybnik; Wacław Śmieja, Rybnik; Franciszek Szewczyk, Rybnik; Stefan Szukałski Rybnik; Maksymilian Winkler, Rybnik; Jan Zegrodzki, Żory.

ciwko Czang-Kai-Szekowi i zajęły szereg miejscowości. Wedle ostatnich doniesień bunt chińskich oddziałów komunistycznych rozszerza się gwałtownie.

Kancelarz Hitlera przyjął nowego ambasadora francuskiego, Roberta Coulondre, który złożył mu listy uwierzytelniające oraz listy odwołujące jego poprzednika, Francois Ponceta.

W katastrofie lotniczej pod Brystolem zginął lotnik E. Robinson, który wioził premiera Chamberlaina na konferencję do Monachium.

W pobliżu Klagenfurtu nastąpiła w południe z nieustalonych dotychczas przyczyn katastrofa samolotu włoskiego, znajdującego się w drodze z Monachium do Rzymu. 4 członków załogi zginęło na miejscu, piąty został ciężko ranny.

Koło Aqua Santa pod Rzymem wydarzyła się w niedzielę w godzinach popołudniowych katastrofa tramwajowa, która pociągnęła za sobą wiele ofiar śmiertelnych i przeszło 100 osób rannych.

Podczas wyścigów samochodowych w Buenos Aires zderzyły się trzy samochody. Zginęło kilka osób.

Niewiele potraw można spożywać codziennie...

gdyż większość z nich rychło by się sprykrzyła. Chleb jednak można jeść zawsze, kawę można pić codziennie, a zdrową i pożywną Kawę Słodową Kneippa powinno się pić codziennie, bo dopiero wtedy służy ona tak wybitnie zdrowiu.

DZIAŁ LOKALNY i wiadomości z Ziemi Śląskiej

Rybnik, dnia 23 listopada 1938 r.

WIADOMOSCI KOŚCIELNE Z RYBNIKA

Czwartek, 24 XI: 6: za ++ rodziców Józefa i Lucję Fröhlichów z Rybnika; **6.45:** za ++ rodziców Franciszka i Annę Papkala oraz + syna Jana; **7.30:** do Opatrzności Boskiej na int. pewnych małżonków z Paruszowca z okazji 15-lecia związku małżeńskiego z prośbą o dalsze błogosławieństwo dla ich rodziny; **8:** za + Augustyna Główkę, + żonę Weronikę, + Józefa Lepiarczyka, + Mariannę Lepiarczyk i + syna Wincentego z Paruszowca.

Piątek, 25 XI: 6: rocznica za + Marię Macioszek; **6.45:** msza św.; **7.30:** do Przenajśw. Ran Pana Jezusa za + Jadwigę Świętą i + syna Jana Świętego z Rybnickiej Kuźni.

Przysłowia:

Święta Katarzyna adwent zawiązała; smutna jest dziewczyna, co się nie wydała. — Nie tam jest wesele, gdzie dostatków wiele.

Z RYBNICKIEGO

Kurs przygotowawczy dla czeladników i mistrzów

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 25 listopada, odbędzie się o godz. 18 w Publicznej Szkole Doksztalającej Zawodowej w Rybniku, Plac Kościelny 2, zebranie informacyjne w sprawie kursu przygotowawczego do egzaminu czeladniczego, zaś o godzinie 19 — w sprawie kursu mistrzowskiego.

Linia kolejowa Żory — Pszczyzna otwarta

Dnia 21 listopada oddano do użytku nowozbudowaną linię kolejową na odcinku Żory — Pszczyzna. Roboty trwały 2 lata. Zatrudnionych było 600 robotników. Długość trasy 22 km. Ogólny koszt budowy około 4 milionów złotych. Nowa linia ma duże znaczenie gospodarcze i turystyczne.

Poświęcenie nowej linii nastąpić ma w najbliższych dniach. Na razie na nowej linii kursują cztery pary pociągów.

Wróciło wszystko do swojego pana

Onegdaj ostatecznie załatwiono likwidację stano, który trwał od czasu kiedy rybnicka młotownia Bartonków znalazła się wskutek wówczas szalejącego kryzysu gospodarczego w trudnościach finansowych. Obecnie huta Bartonków jest ich wyłączną własnością, co stało się dzięki heroicznemu wysiłkowi całej rodziny i dzięki pomocy K. K. O. powiatu rybnickiego, która w trudnych czasach z całym zrozumieniem podchwyciła zdrową inicjatywę i przez to wielce przyczyniła się do uratowania ludzi dobrej woli, ludzi uczciwych i żądnych pracy.

Sprawa utworzenia ekspozytury w Copie coraz więcej nabiera kształtów realnych.

Rybnicka Fabryka Maszyn spółką akcyjną

Dowiadujemy się, że z dniem 1 stycznia Rybnicka Fabryka Maszyn przeobrażoną zostanie w spółkę akcyjną. Akcje przejść mają w ręce polskie. Oznacza to ostateczne odłączenie się od dotychczasowego koncernu „Demag“ z siedzibą w Duisburgu.

Wyrok w sprawie zajęć na wiecu antyniemieckim w Rybniku

Donosiliśmy, że członków Obozu Wszechpolskiego w Rybniku ukarano grzywną w wysokości 100 zł za zajęcia, które miało miejsce w kwietniu b. r. w czasie odbywającego się wiecu antyniemieckiego w Rybniku. Wtedy doszło do przykrego zgrzytu w czasie śpiewania hymnu państwowego. Przeciwno ukaraniu zasądzeni zwrócili się do sądu. Proces odbył się w ub. czwartek. Ogłoszenie wyroku zapowiedziano na dzień dzisiejszy. Sąd wydał wyrok zasądający obniżając wszystkim kary z 100 zł na 15 wzgl. 25 zł z uwagi na fakt, że oskarżeni dotąd jeszcze nie byli karani. Zasądzeni zapowiadają kasację.

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI i skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kollontay z pralką“, musi ono być faktycznie bardzo dobrym.

Rybnik. (Zniszczone drogi.) Na terenie pomiędzy ul. Na Górze i ul. Piasta powstała zupełnie nowa dzielnica z pięknymi willami. Tam też miasto uregulowało drogi, które na razie wysypano szutrem. Niestety niektóre z tych ulic są bardzo zniszczone z powodu przejeżdżania tędy licznych furmanek. Szczególnie zniszczona jest ulica Dra Rożańskiego. Tą drogą przejeżdżają furmanki z cegłą. Otóż te najwięcej zniszczyły drogę. Zniszczona też jest ulica Damrota. I tam widocznie częściej przejeżdżają ciężkie furmanki względnie samochody ciężarowe. Należałoby te drogi naprawić. Drugą bolączką w tej części miasta jest odwodnienie ulic. Po deszczach na końcowych odcinkach ulicy Damrota i Św. Antoniego od strony ulicy Na Górze wytwarzają się małe stawki. Powodem jest brak spadku, który by pozwolił na odpływ wody. Stąd

7-letnie dziecko znalazło śmierć pod samochodem

Miejscowość Rydułtowy była w ubiegły poniedziałek terenem strasznego wypadku samochodowego. Samochód osobowy, kierowany przez Kowalskiego Joachima z Radlina, najechał w godzinach południowych na ulicy Dworcowej na 7-letniego chłopca Teodora Mańkę, powracającego ze szkoły. Szofer natychmiast odwiózł najechanego do szpitala. Niestety wszelka pomoc okazała się daremna. Chłopiec zmarł.

Wypadek wydarzył się na oczach licznych dzieci. Szofer jest bez winy. Najechany chłopak w ostatniej chwili próbował przelecieć przez drogę i to go właśnie zgubiło. Rozpacz rodziców jest ogromna.

Zderzenie samochodu osobowego z ciężarówką

W dniu 22 b. m. na zakręcie szosy wojewódzkiej w Stanowicach nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego, kierowanego przez Płaszczymkę Jerzego z

Siemianowic, z samochodem osobowym, kierowanym przez Fabiana Herberta z Pawłowic. Wskutek zderzenia się samochodów silnik samochodu osobowego został zniszczony, jak również przednia część samochodu ciężarowego została uszkodzona. Szofer Fabian Herbert doznał lekkiego stłuczenia klatki piersiowej, zaś jego pasażer, kupiec Abraham Kukin z Katowic, lekkiego potłuczenia głowy, nogi i rąk. W samochodzie ciężarowym obok kierowcy zajmowała miejsce Mazurkiewiczowa Pelagia z Łazisk Górnych, która doznała lekkiego okaleczenia twarzy. Winę spowodowania wypadku ponosi kierowca samochodu ciężarowego Płaszczymka Jerzy z powodu nieprzepisowej jazdy.

O polskie liceum w Raciborzu

Sprawa wstrzymania budowy polskiego liceum żeńskiego w Raciborzu była przedmiotem dyskusji całej prasy polskiej. Naczelne władze Rzeszy zasypywane zostały deklaracjami i memoriałami, w których domagano się wydania zezwolenia na kontynuowanie budowy tego liceum. Wszystko to było bez skutku. Ostatnio zjazd Polek Śląska Opolskiego na Górze Św. Anny przyjął rezolucję, w której nasze matki-Polki stwierdziły, że dotychczas nie została im zapewniona możliwość kształcenia swoich córek w polskiej szkole średniej. Od czterech lat, to jest od chwili postawienia

sprawy budowy liceum raciborskiego, czekają bezskutecznie na otwarcie tej uczelni i muszą patrzeć na rozsypane się ruiny zapoczątkowanej budowy.

Polki Śląska Opolskiego zwracają się przeto z usilnym apelem do Zarządu Związku Polaków w Niemczech o poczynienie wszystkich starań, aby liceum raciborskie mogło w jak najkrótszym czasie zostać otwarte.

Ten apel Polek winien być poparty przez nasze miarodajne czynniki. Trzeba wreszcie skończyć z naszą pobłażliwością i sprawę postawić jasno. Albo rząd Rzeszy wyda zezwolenie na wykończenie liceum w Raciborzu, albo tu w Polsce nie dopuści się do istnienia niemieckich średnich zakładów szkolnych w dotychczasowej ilości.

Zgon b. burmistrza Rybnika

Były burmistrz miasta Rybnika Otto Günter zmarł w Nysie w 81 roku życia.

Materiały wełniane na płaszcze i suknie

najtańszej tylko w firmie

Dom Towarowy CZESŁAW BEYGA, Rybnik

Duży wybór! — — — — — Ostatnie nowości!

Tanie i pożyteczne

Aktualny wynalazek dla uszczelnienia drzwi i okien

Pan Gołąbek Paweł z Leszczyn, powiat rybnicki, właściciel stolarni, wynalazł pożyteczny sposób uszczelniania drzwi i okien w domach. Wynalazek swój opatentował pod nr 26 590. Wynalazek dotyczy pomysłu uszczelnienia drzwi i okien przez spojęne z sobą wokoło dętki rowerowe. Rura powietrzna, biegnąca dookoła drzwi lub okien wewnątrz wyheblowanego przy budowie drzwi lub okien kanału, wystaje częścią swego obwodu poprzez szczelinę, wyciętą w ramach, i tworzy występ, który przy zamkniętych drzwiach lub oknach szczelnie przylega do powierzchni. To gumowe uszczelnienie kalkuluje się niezwykle tanio i w praktyce może się okazać bardzo pożyteczne. Sfery budowlane powinny zainteresować się nowym wynalazkiem p. Gołąbka, który udzieli wyczerpujących informacji.

też kałuże wytworzone są utrapieniem przechodniów przez kilka dni. Wobec nadchodzącej zimy należałoby te braki usunąć.

Do wynajęcia od 1 grudnia b. r. lub później

**4-pokojowe komfortowe mieszkanie
na I. piętrze, przy ulicy Gliwickiej nr 24.**

Informacje u adwokata Bączkowicza.

— (Wywiadówka w Publicznej Szkole Doksztalującej Zawodowej w Rybniku.) W niedzielę, dnia 27 listopada, odbędzie się o godz. 10 przed południem w auli szkoły I zebranie Koła Rodzicielskiego. Po zebraniu udziela grono nauczycielskie wywiadu o postępach uczniów.

— (Repertuar kin.) Apollo: 1. Gehenna, 2. Zew pustyni. — Świt: 1. Tango Notturmo, 2. Tajemniczy ślepiec.

— (Niebezpieczny byk.) W godzinach przedpołudniowych ubiegłego poniedziałku na ulicy Hallera przeżywano osobliwe wydarzenie. Ulicą pędził rozwścieczony byk. Przechodnie uciekali w popłochu. Po dłuższej gonitwie udało się byka przychwycić.

— (Kradzieże.) Dnia 17 b. m. skradziono z magazynu Amerykańskiego Młyna w Rybniku worek pszenicy wagi 65 i pół kg. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kradzieży tej dokonał Szwedziński Alojzy z Dębieńska Wielkiego. Nadto ustalono, że wymieniony w dniu 22 b. m. skradł 1 worek owsa na szkodę firmy „Rolnik“ w Rybniku.

Niewiadom. (Pożar.) W chlewie górnika Fortuny Franciszka w Niewiadomiu wybuchł pożar, który zniszczył małą ilość słomy i część desek, wyrządzając szkodę w wysokości około 100 zł. Wstępne dochodzenia wykazały, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Radlin. (Wypadek na kopalni.) 18 listopada wydarzył się w podziemiach kopalni „Ema“ w Radlinie nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ nadgórnik Stanisław Nowak. Pracując w pobliżu pochylni został

DOBRY ZAROBEK

znajdą gospodarze małorolni, którzy
w porze jesiennej i zimowej mogliby stale
podróżować po wsiach, celem sprzedaży
pokupnego artykułu rolniczego

Zgłoszenia: Oddział sprzedaży, Dziedzice, skrytka pocztowa nr 46.

Dziwne stanowisko w sprawie budowy katedry śląskiej

Na terenie całego Śląska przeprowadzono w ostatnich tygodniach zbiórkę na budowę katedry śląskiej, która, jak wiadomo, budowana jest w Katowicach. Z opisów prasy wynikało, że jest to ogromny gmach, budowa którego potrwa jeszcze kilka lat, mimo że upłynęło już kilka lat od chwili rozpoczęcia budowy tej katedry.

Zbiórka na budowę katedry na terenie Rybnika doznała pewnego opóźnienia z winy osób, których tu nie będziemy wymieniali.

Celem przyspieszenia akcji zbiórkowej na terenie Rybnika postanowiono obchodzić opieszalych płatników i wzywać ich do spełnienia obowiązku katolickiego wobec zagadnienia budowy katedry śląskiej. Trzeba stwierdzić w imię prawdy, że ogromna większość obywateli bardzo chętnie składała wyznaczone kwoty względnie prosiła o dostosowanie wymiaru do rzeczywistego stopnia dochodu. Niestety trafiło się kilka osób, które grzeszą ogromną nieznajomością sprawy i w sposób niepoważny wyrażały swoje niezadowolone z tego rzekomo niepotrzebnego obciążenia. W ogóle uważają, że budowa katedry była niepotrzebna, że pieniądze należało obrócić na coś innego i t. d. Zrobili to w dodatku ludzie, którzy zaliczają się do dobrych katolików. Wydaje nam się, że tak czynić nie powinni. Trochę więcej wyrozumienia dla tak poważnej akcji, jaką jest budowa katedry śląskiej w Katowicach, powinni jednak mieć. Przecież to centralny Dom Boży w naszym województwie, w siedzibie Biskupa Śląskiego, który ma czuwać nad całym Kościołem katolickim na Śląsku. To pierwsza katedra polska na ziemi Piastów. Czyż katolik i Polak na Śląsku winien się uchylać od składania ofiar na tak poważny cel?

Bardzo prosimy liczyć się ze słowami. Katedra śląska — to przyszły pomnik, który wiecznie ma przypominać pokoleniom przyszłym, że na Śląsku żył wierny lud, który własnym wysiłkiem i pracą stworzył w podzięce za uzyskane łaski ten wspaniały gmach. W akcji składania ofiar na katedrę śląską nie może zabraknąć ani jednego katolika.

Firany, stóry i kapy

według własnych projektów i modeli poleca

DOM TOWAROWY Czesław Beyga, Rybnik

Uskuteczniłam zakładanie firan i dekorację mieszkań!

Nowak w pewnej chwili uderzony w nogę staczającą się z góry stropnicą i doznał skomplikowanego złamania kości podudzia.

Final Rybnickiego Towarzystwa Sportowego

R. T. S. Rybnik — K. S. Śląsk Główny 2:0 (0:0)

Ostatni swój mecz o mistrzostwo A-Klasy w tegorocznym jesiennym sezonie piłkarskim rozegrała drużyna Rybnickiego Towarzystwa Sportowego w ubiegłą niedzielę z zespołem K. S. Śląsk Główny. Zawody odbyły się na boisku gospodarzy w Głównym. Silny wiatr i nadzwyczaj śliski teren utrudniały w dużym stopniu grę i nie pozwoliły rybniczynom, którzy byli drużyną lepszą, na wykorzystanie swej przewagi i uwidocznienie jej cyfrowo wyższym wynikiem. Zespół R. T. S. wyjechał do Główny z silną wolą zwycięstwa. Dzięki ambicji oraz ofiarności całej drużyny był on panem boiska przez cały prawie przebieg zawodów. Losy meczu rozstrzygnęły się jednak dopiero w drugiej połowie meczu, w której rybniczanie uzyskali dwie bramki. Strzelcami byli Pietrwałdzki i Koczy. Oprócz tych graczy na specjalne wyróżnienie zasługują linie defensywne R. T. S. z Bednorzem, Janielem i Bobrzikiem na czele. Najbardziej zaprezentował się Kieś, któremu ciężki teren nie odpowiadał. Widzów stosunkowo dużo.

Bilans tegorocznych walk R. T. S.

Piłkarski zespół Rybnickiego Towarzystwa Sportowego przechodził w obecnym roku ciężki kryzys. Przesilenie, zapoczątkowane w tym klubie jeszcze na wiosnę b. r., powiększało się z czasem coraz bardziej, osiągając swój kulminacyjny punkt na początku jesiennego sezonu, t. j. we wrześniu. Zdawało się wtedy, że nikt i nic już nie uratuje pierwszej drużyny piłkarskiej od spadku do B-Klasy. Mecz za meczem przegrywano. Nieporozumienia i tarcia w łonie zarządu oraz w kierownictwie drużyny nie pozwalały na skłecenie jedenastki, która by barw klubu mogła i chciała skutecznie bronić. Nic więc dziwnego, że zespół

R. T. S. był z początku sezonu jesiennego maruderem rybnickiej A-Klasy, figurując stale na ostatnim miejscu w tabeli A-Klasy Podokręgu Rybnik.

Dopiero przeprowadzona reorganizacja zmieniła sytuację na lepsze. Zestawiona na nowo i odmłodzona drużyna potrafiła w czterech meczach, które jej jeszcze pozostały do rozegrania, zdobyć siedem punktów (na osiem możliwych), nie przegrywając ani jednego meczu, a jeden tylko (z K. S. Czerwionką) remisując.

Ostateczny więc bilans po zakończeniu jesiennych walk o mistrzostwo przedstawia się następująco: Zawodów o mistrzostwo A-Klasy rozegrano 9, z tego wygranych 3, remisowych 2, przegranych 4. Punktów zdobyto 8 na 10 utraconych. Stosunek bramek 24:23 na niekorzyść R. T. S.

Zarząd zakontraktował jeszcze na obecny sezon szereg meczów. I tak 27 listopada b. r. odbędzie się w Rybniku mecz z K. S. Pogoń Fryształ, 4 grudnia — z K. S. Polonia z Karwiny, 8 grudnia — z K. S. Siła Trzyniec, a 15 grudnia — z K. S. Siła Orłowa.

Celem tych zawodów jest nie tylko zbliżenie się i wejście w stosunki sportowe z klubami zaolziańskimi, ale również zainteresowanie społeczeństwa rybnickiego tak starym klubem piłkarskim, jakim jest R. T. S.

J. Czerski.

**Dywany, chodniki i mostki
w różnych rozmiarach poleca
DOM TOWAROWY Czesław Beyga, Rybnik**

Takiego wyboru nie ma nigdzie!

Premiowanie pojazdów mechanicznych produkcji krajowej

W związku z rozporządzeniem Pana Ministra Spraw Wojskowych, dotyczącym premiowania pojazdów mechanicznych, ogłoszonym w Dz. U. R. P. nr 57 z dnia 29 lipca 1937 r., poz. 454, oraz obwieszczeniem Pana Ministra Spraw Wojskowych, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” nr 221 z dnia 27 września 1938 r., poz. 476, zostanie przeprowadzony przez D. O. K. V. w terminie od dnia 1 do 30 listopada 1938 r. przegląd cywilnych pojazdów mechanicznych (samochodów ciężarowych, sanitarnych, autobusów i ciągników). Dotyczy to jedynie pojazdów mechanicznych całkowicie wyprodukowanych w kraju, a zarejestrowanych po raz pierwszy jako nowe w okresie od 4 grudnia 1935 r. do 1 kwietnia 1938 r.

Przeglądy będą odbywały się w wyżej podanym okresie czasu w 5 Batalionie Pancernym w Krakowie-Dąbie, ul. Grzegorzewska 81, codziennie od godziny 8 do 14, za wyjątkiem niedziel i świąt.

Do przeglądu mogą być przedstawione tylko te pojazdy mechaniczne, które odpowiadają warunkom, podanym w „Monitorze Polskim” nr 221/38, poz. 476, i nr 189/37, poz. 314.

Powyższe podaje się do wiadomości zainteresowanych.

RADY PRAKTYCZNE

Nadmierne używanie soli jest jedną z przyczyn niedokrwistości (anemii).

Plamy z oliwy na bawełnie wywabia się zimnymi mydlankami z amoniakiem.

Uszkodzonych przewodów elektrycznych nie dotykać, zwłaszcza wilgotnymi rękami.

Plamy z kawy białej na bawełnie można wyprać gorącą wodą.

Turkusy należy strzec od zatuszczenia, bo zaraz robią się zielone.

Dywany zakurzone położyć w zimie prawą stroną na śniegu i mocno trzepać, a kurz i brud zostanie na śniegu.

Skórę można uodpornić na wilgoć przez namoczenie jej w roztworze 50 gramów parafiny na litr nafty.

Mączkowaną bieliznę łatwiej się prasuje dodając do mączki nieco gliceryny.

Przy jedzeniu nie należy prowadzić drażniących rozmów ani myśleć o rzeczach smutnych.

Naftę i spirytus palące się gasić nie wodą, lecz zasypywać piaskiem.

Metalowych kuchennych naczyń po umyciu nie obcierać, tylko obrócić do góry dnem na ciepłym kominie wysuszyć.

Jabłka zimową porą przechowywać w miejscu chłodnym i suchym, ułożone na półkach luźno, aby się nie stykały.

Plamy z jodyny na jedwabiu odczyszczać można spirytusem.

Rybki złote w akwariach dobrze się przechowują, gdy na 300 gramów wody doda się 1 gram salicylu.

Ołówki chemiczne (atramentowe) są trujące. Nie dawać dzieciom do zabawy.

Nie napełniać spirytusem maszynek spirytusowych, dopóki całkiem nie ostygną.

Ożywiona działalność P. Z. Z. na pograniczu

W dniu 20 listopada b. r. Polski Związek Zachodni wysłał z Katowic prelegentów do następujących miejscowości na przygraniczu powiatu rybnickiego: Brzezie n. O., Pogrzebień, Lubomia, Syrynia, Łaziska, Skrzyszów i Gołkowiec.

Prelegenci, biorąc pod uwagę konieczność przeciwstawienia się idącemu z drugiej strony granicy sugestiom, poddali obiektywnej analizie poszczególne zjawiska życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego w Trzeciej Rzeszy, podkreślając nie tylko światła, ale i cienie Niemiec hitlerowskich. Nadto prelegenci omówili poszczególne miejscowe problemy, które są przedmiotem prac Polskiego Związku Zachodniego na tym terenie, na którym rzucono ostatnio hasło „Przygranicze pancernem Rzeczypospolitej” powinno być przede wszystkim jak najprędzej realizowane. — Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie zebrania cieszyły się dużą frekwencją.

Szajka przemytników Mikolascha przed sądem

W Katowicach odbyła się onegdaj rozprawa sądowa przeciwko Alfonsowi Mikolaschowi z Zabrza na Śląsku Opolskim i 11 jego towarzyszy, oskarżonym o uprawianie przemytnictwa na wielką skalę. Ponieważ część oskarżonych pochodziła ze Śląska Opolskiego, nie stawili się oni na rozprawę, tak że w sądzie pierwszej instancji Mikolasch sam został skazany na 3 i pół roku więzienia, a trzech współoskarżonych zostało uniewinnionych. Od wyroku tego Mikolasch zaapelował, jak również złożył apelację prokurator. Po kilkakrotnie odroczonych rozprawach Sąd Apelacyjny wydał wyrok, kasujący wyrok pierwszej instancji i skazujący Alfonsa Mikolascha na 4 lata więzienia i 722.000 zł grzywny, zaś uniewinnionych w pierwszej instancji trzech współoskarżonych skazał na więzienie od 9 miesięcy do trzech i na grzywnę od 227.000 zł do 2.800 zł.

PROGRAM AUDYCJI ROZGŁOSNI KATOWICKIEJ

W czwartek, dnia 24 listopada: 5.30. Dzień dobry! 11.25. Koncert orkiestry dętej. 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Audycja południowa. 14.00. Muzyka obiadowa. 15.00. Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15. Kłopoty i rady: Pechowy dzień. 14.50. Chwilka społeczna. 14.55. Wiadomości bieżące. 15.30. Muzyka obiadowa. 16.00. Dziennik popołudniowy. 16.15. Przemysł a obronność kraju. 16.35. Claude Debussy: Rapsodia na saksofon. 16.45. „Walka z rakiem”, odczyt. 17.00. Koncert muzyki operowej. 17.55. Informacje turystyczne. 18.00. Poradnik sportowy dla pracowników fizycznych. 18.10. Z albumu spikera. 18.30. O tytułach utworów muzycznych. 19.00. Koncert rozrywkowy. 20.35. Audycje informacyjne. 21.00. Teatr Wyobraźni: „Kordian”, fragment z dramatu Słowackiego. 22.00. Rozmowa ze słuchaczem. 22.10. Przy kominku. 23.00. Dziennik wieczorny.

W piątek, dnia 25 listopada: 5.30. Dzień dobry! 11.25. Dawne tańce. 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Audycja południowa. 14.00. Pogadanka aktualna. 14.10. Koncert życzeń. 14.50. Radiofonizacja kraju. 14.55. Wiadomości bieżące. 15.00. Audycja z Warszawy i Krakowa. 15.25. Poradnik sportowy. 15.30. Muzyka obiadowa. 16.00. Dziennik popołudniowy. 16.15. Rozmowa z chorymi. 16.30. Muzyka klasyczna. 16.55. „Starczy i młodzi”, felieton. 17.10. Popularna muzyka fortepianowa. 17.45. Województwo śląskie a region śląski. 17.55. Występ zespołu harmonijek ustnych. 18.15. Akcja oświatowa. 18.30. Fragment z książki Michała Rusinka p. t. „Burza nad Brukiem”. 18.55. Koncert rozrywkowy. 20.35. Audycje informacyjne. 21.00. „Temperamenty”, powieść. 21.15. Koncert symfoniczny. 22.30. Poezje wieku złotego. 22.45. Muzyka z płyt. 22.55. Informacje. 23.00. Dziennik wieczorny.

HISTORIA PODAJE:

24 listopada: 1659. Stefan Czarniecki z Duńczykami zwycięża Szwedów pod Nyborgiem. 1700. Bitwa pod Olkinnikami. 1789. Pierwszy sejm mieszczański w Warszawie, zwołany przez prezydenta Deckertę. 1906. Zmarł Prymas Polski Flor. Stablewski.

25 listopada: 1795. Abdykacja króla Stanisława Augusta. 1800. W Warszawie powstaje Towarzystwo Przyjaciół Nauk. 1863. Józef Hauke-Bosak, wódz powstania, zdobywa m. Opatów.

CZY WIECIE, ZE...?

Rzeka Lena koło Kireńska jest zamrznięta przez 203 dni w roku.

Grenlandia, mająca 2,174.000 km kw., jest największą wyspą na świecie.

Torpeda została wynaleziona w roku 1776 przez Bashnela.

Dorosły słoń może unieść na swoim grzbiecie ciężar wagi 3 tony.

Ludność Europy według ostatnich obliczeń można określić cyfrą około 484 miliony mieszkańców.

W muzeum w Birmingham znajduje się zegar nakręcany raz na 120 lat. Ostatni raz był nakręcany w roku 1818 i od tamtej pory idzie bez przerwy. Kosztował on 10 lat pracy.

Najwyższą górą w Ameryce Północnej jest Mac Kinley wysokości 6.240 metrów.

Katolików na całym świecie jest około 360 milionów.

Liczbę Żydów na całym świecie obliczają sumą przeszło 14 milionów.

Pierwsze lampy gazowe zajaśniały w roku 1814 na ulicach Londynu.

Miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców jest na świecie 610.

Indie posiadają 366 milionów mieszkańców.

Według hipotezy Jeffreysa Księżyc oderwał się od Ziemi w czasie około 10.000 lat od chwili odwrócenia się jej od Słońca.

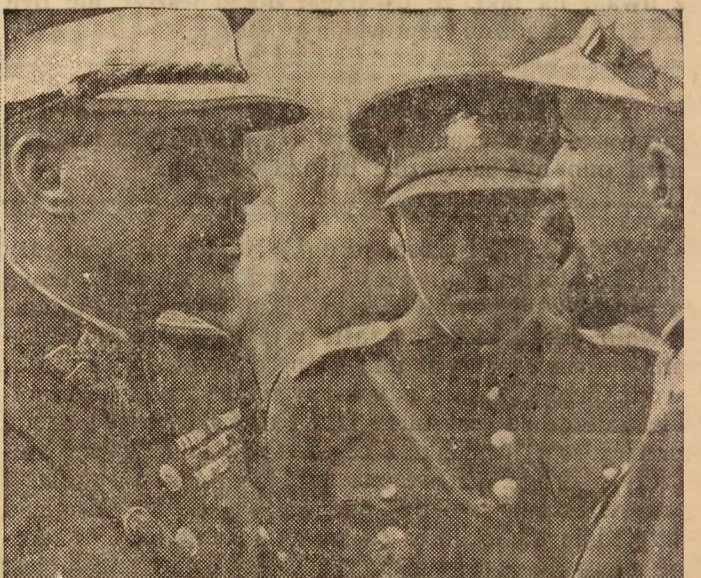
Skorupa ziemna powstała, gdy Ziemia liczyła około 15.000 lat od swego początku.

Wiek Ziemi od czasu skrzepnięcia skorupy określany jest na przeszło 1.600 milionów lat.

Za redakcję odpow.: Ignacy Knapczyk w Rybniku. Nakładca i wydawca: M. Kwiatkowski w Rybniku.



Z lewej: generał Bortnowski, dowódca grupy „Śląsk”, przemawia do ludności w jednym z mia-



steczek za Oizą. — Z prawej: gen. Hrabczyk (na obrazku z trwej) rozmawia z gen. Malinowskim.